

Sygn.akt III AUa 1062/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Sławomir Bagiński**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2017 r. w B.

**sprawy z odwołania S. M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

**na skutek apelacji wnioskodawcy S. M.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt III U 220/16

I. **oddala apelację,**

II. **odstępuje od obciążania S. M. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za II instancję.**

SSA Sławomir Bagiński SSA Marek Szymanowski SSA Alicja Sołowińska

**Sygn. akt III AUa 1062/16**

## UZASADNIENIE

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział** w B. decyzją

z 24.05.2016 r. Nr (...) na podstawie ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił S. M. prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w warunkach szczególnych uznając, że nie udowodnił on wymaganych 15 lat pracy w takich warunkach, a zatem - nie spełnił niezbędnej przesłanki do przyznania mu tego świadczenia. Za pracę w warunkach szczególnych ZUS uznał odwołującemu okres 11 lat, 11 miesięcy i 18 dni. Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku organ rentowy przyjął za udowodniony na dzień 01.01.1999 r. staż ubezpieczeniowy w wymiarze 25 lat.

**W odwołaniu od zaskarżonej decyzji** wniósł S. M. wnosząc o jej zmianę. Podniósł, że organ rentowy nie uznał okresu zatrudnienia w Spółdzielni (...) w Ł. od 06.06.1977 r. do 24.08.1981 r. jako pracy w wykonywanej w

szczególnych warunkach. S. M. wskazał, że we wskazanym okresie wykonywał pracę w kanałach remontowych w warsztacie jako mechanik samochodowy. Do jego zadań należała naprawa sprzętu i samochodów (k. 2-3 akt).

**Wyrokiem z dnia 8 września 2016r.** Sąd Okręgowy w Łomży oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, iż S. M. urodził się (...), 13.04.2016 r. ukończył 60 lat, a w dniu 28.04.2016 r. złożył wniosek o emeryturę. W wyniku jego rozpoznania organ rentowy uznał za udowodniony łączny okres ubezpieczenia wnioskodawcy w wymiarze 25 lat oraz okres pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 11 lat, 11 miesięcy i 18 dni. Decyzją(...)(...) – obecnie zaskarżoną - odmówił wnioskodawcy przyznania emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w warunkach szczególnych ( akt ZUS) . Sąd Okręgowy przypomniał, iż prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Ustawa ta w obejmującym przepisy przejściowe rozdziale 2 działu X zawiera szczególną regulację przejściową dotyczącą niektórych ubezpieczonych zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed dniem 1 stycznia 1999 r. Mianowicie w art. 184 ustawy o e.r.f.u.s. zostało przewidziane prawo do wcześniejszej emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

Ponadto emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ustawy o e.r.f.u.s.).

Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom spełniającym powyższe warunki przysługuje prawo do emerytury, ustala się zgodnie z art. 32 ust. 4 ustawy na podstawie przepisów dotychczasowych. W rozpoznawanej sprawie wspomniane przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 4 Rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy określił przedmiot sporu w niniejszej sprawie do charakteru zatrudnienia odwołującego w okresie od 06.06.1977 r. do 24.08.1981 roku. Odwołujący utrzymywał, że pracował w tym czasie w warunkach szczególnych, a zatem łączny staż jego pracy w takich warunkach wynosi co najmniej 15 lat.

Na posiedzeniu 08.09.2016 r. S. M. wyjaśnił Sądowi, że posiada wykształcenie kierowca – mechanik. Jako młody chłopak odbył 4-miesięczny staż na (...), pracował przez 11 miesięcy w firmie remontowej, a następnie podjął pracę w Spółdzielni (...) w Ł. jako mechanik. Chciał być kierowcą, ale wszystkie samochody były zajęte. Jako mechanik pracował przez 4 lata. W spółdzielni było 2 brygady mechaników, a każda z nich miała swojego brygadzystę. Brygada odwołującego liczyła 4-5 mechaników. Prace odbywały się na wynajętym placu. Budynek warsztatu liczył 3 kanały, podczas gdy w spółdzielni było 70 samochodów. Obok pomieszczenia z kanałami mieściło się pomieszczenie 10 m na 10 m, gdzie przeprowadzało się remonty części: silników, podzespołów. Były tam także szafki pracowników i narzędzia których używali. Pomieszczenie nie było ogrzewane, miało pojedyncze okna, niektóre były powybijane i założone tekturą. Nie było również posadzki. Oba pomieszczenia łączyły cienkie drzwi. Do mniejszego pomieszczenia dostawały się spaliny samochodów, które wjeżdżały na kanały. W wyniku przeprowadzonej kontroli Komisja BHP nakazała wylanie posadzki i połatanie drzwi. Na drugi dzień, gdy wnioskodawca stawiał się do pracy wszystko

zostało naprawione przez pracownika gospodarczego. Odwołujący wyjaśnił, że był brany do najcięższych prac, ponieważ był silny. Kiedy samochód stał na kanale, skrzynia była wyciągana ręcznie. Czynność tę wykonywało 2 pracowników, gdyż skrzynia ważyła około 180-200 kg. Przeprowadzane do warsztatu samochody nie były ani myte, ani czyszczone, a odbierały towar ze stacji kolejowej albo były wynajmowane na budowę do przewozu, np. gliny. Liczba kanałów w stosunku do liczby samochodów była za mała. Kanałów nie starczało, dlatego prace wykonywano także na zewnątrz. Pracownicy kładli się na ziemię pod samochody i wykonywali te same prace, co w kanale. Na dworze znajdował się kanał najazdowy, w którym można było pracować na stojąco. Najgorszy okres przypadał na jesień i zimę. Wnioskodawca wskazał, że zastępował elektryków przy konserwacji akumulatorów, gdyż znał się na elektryce. Akumulatory również trzeba było najpierw wyciągnąć, następnie wyczyścić, uzupełnić płyn, sprawdzić gęstość i podłączyć. Te prace odwołujący wykonywał około 1,5 roku od zatrudnienia, ponieważ brygadzista zauważył, że S. M. zna się na wykonywaniu czynności w tym zakresie. Odwołujący nabył umiejętności w dziedzinie elektryki, spawania czy malowania w wyniku ukończonej szkoły, dlatego był też brany do zadań w tym zakresie. Odwołujący podkreślił, że w warsztacie jako mechanik naprawiał podzespoły, które najpierw trzeba było wymontować. Oczyszczał także i malował ramy pędzlem. Wskazał, że pracował przy pomocy przecinak, imadła czy młotka. Do dyspozycji miał także wiertarkę i klucze, które jednak były przeznaczone do podziału na 3 mechaników. Na warsztacie były także akumulatorownia, prostownik do podnoszenia, wirówka starego typu, sprężarka do pompowania kół. Nie było natomiast narzędzi do demontażu. Wnioskodawca podał, że w ramach zatrudnienia za zgodą dyrekcji składał samochód. Ze starego samochodu zrobił nowy. Był to S. (...) o ładowności 5,5 tony. Kiedy S. M. zrobił ten samochód, w sierpniu 1981 r. otrzymał angaż kierowcy (protokół posiedzenia z 08.09.2016 r., znacznik czasowy od 00:03:22 do 00:35:21, k. 15-16 akt).

W toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków F. B. i R. B. na okoliczność charakteru i warunków pracy odwołującego w Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1977-1981 (k.16 akt).

Świadek F. B. zeznał, że pracował w Spółdzielni (...) w Ł. od 15.09.1975 r. do 01.05.1985 r. jako mechanik samochodowy i brygadzista. Świadek podał, że odwołujący pracował w jego brygadzie, która liczyła 8-9 osób i to on przydzielał pracownikom obowiązki. W spółdzielni było 2 brygady, które pracowały na zmianę: rano i po obiedzie po 8 godzin. Świadek wskazał, że S. M. pracował przy samochodach, przy których wszystkie czynności trzeba było robić w kanałach. W brygadzie był jeden spawacz. W razie jego nieobecności czynności spawalnicze trzeba było wykonywać samodzielnie. Na porannej zmianie był także elektryk. Pracownicy zajmowali się naprawą i konserwacją samochodów ciężarowych (m.in. remonty, naprawa, malowanie, regeneracja silnika w postaci wyjmowania tłoków). Przy malowaniu wszyscy byli narażeni na opary. Główna hala była duża, mieściły się w niej 3 kanały. Obok było nieduże pomieszczenie 3 m na 3 m ze stołem, kluczami i narzędziami. W kanale wyjmowało się i zakładało skrzynie biegów. Nikt w kanale nie pracował przez całą zmianę. Przy pracy posługiwano się kluczami płaskimi, kluczami nasadowymi, szlifierkami i młotkami. Gdy samochód się nie mieścił trzeba było pracować na dworze (protokół posiedzenia z 08.09.2016 r., znacznik czasowy od 00:39:47 do 00:55:01, k. 16 akt).

Świadek R. B. zeznał, że pracował w Spółdzielni (...) w Ł. przez 31 lat jako kierowca. Podał, że odwołujący po zatrudnieniu pracował na warsztacie i robił to, co zlecił mu brygadzista lub kierownik – wymontował części, naprawiał i montował. Warunki do pracy pozostawiały wiele do życzenia. Nie było miejsca, gdzie można było się przebrać, wodę czerpano z kanału, gdy zachodziła konieczność leżał pod samochodem. Wnioskodawca pracował codziennie. Pracował na rano, a potem na drugą zmianę. Świadek widywał odwołującego, gdy przyjeżdżał na warsztat (protokół posiedzenia z 08.09.2016 r., znacznik czasowy od 00:55:19 do 01:01:24, k. 16 akt).

Powyższe zeznania, w zasadzie bezsprzeczne, złożone przez osoby obce odwołującemu, należało zdaniem Sadu I instancji uznać za wiarygodne. Potwierdzili oni wspólną pracę z S. M.. Świadkowie ci jednoznacznie opisali znane im z własnej pracy warunki pracy odwołującego. Wynika z nich, że S. M. pracował jako jeden z zatrudnionych w Spółdzielni (...) w Ł. mechaników samochodowych. Zeznania świadka F. B. miały w sprawie duże znaczenie z uwagi na fakt, że jako osoba sprawująca funkcje kierownicze w (...) dysponuje on dobrą wiedzą o organizacji pracy kierowanej przez

siebie przez lata brygady. Zeznał on, że „przy samochodach trzeba wszystko robić w kanałach (...), a odwołujący robił wszystko.” Wskazał również, że „non stop ktoś cały czas przez 8 godzin w kanale nie siedział”(k.16 akt).

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, że praca odwołującego jako mechanika samochodowego była wykonywana w kanałach w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy. Skoro praca w zakładzie była dwuzmianowa, w brygadzie odwołującego pracowało 8-9 mechaników, a zatem na każdej zmianie pracowało około 8-9 mechaników, których praca nie była podzielona według specjalizacji. W zakładzie było natomiast tylko trzy kanały. Wynika z tego prosty wniosek, że jednocześnie w kanałach mogło pracować trzech mechaników, a pozostałych sześciu musiało wykonywać czynności poza kanałami.

Nadto podkreślić należy, że pracy w warunkach szkodliwych nie można utożsamiać z pracą w warunkach szczególnych. Praca w warunkach szkodliwych oznacza jedynie, że była to praca świadczona w warunkach uciążliwych dla zdrowia. Aby dana praca mogła być zakwalifikowana jako praca wykonywana w warunkach szczególnych i uprawniała do wcześniejszej emerytury – musi być wymieniona w powoływanym powyżej Rozporządzeniu i musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na tym stanowisku.

Trzeba przypomnieć, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 04.06.2008 r., II UK 306/07, Lex nr 494129). Nadto o uprawnieniu do emerytury na tej podstawie decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich przesłanek określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach.

Praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornym okresie mogłaby być uznana za pracę w warunkach szczególnych jedynie wówczas, gdyby wykonywał on w rzeczywistości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace wymienione w wykazach stanowiących załącznik do Rozporządzenia (Wykaz A, dział XIV, poz. 16 – prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych). Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale wykonuje prace, o jakich mowa w rozporządzeniu (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 15.11.2000 roku, II UKN 39/00, OSNAP 2002/11/272).

Reasumując Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że praca S. M. w okresie od 06.06.1977 do 24.08.1981 r. nie była pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych, a zatem nie może mu uzupełnić stażu szczególnego, co w konsekwencji wyklucza nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym i uzasadnia oddalenie odwołania **art. 477<sup>14</sup> § 1** k.p.c.

**Apelację od tego wyroku wywiódł** S. M., który zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć poważny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie polegający na przyjęciu że odwołujący się nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w stałym i pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 06.06.1977 do 24.08.1981, podczas gdy odwołujący się był zatrudniony w pełnym wymiarze na stanowisku mechanika wykonującego prace w kanale oraz z zeznań strony jaki z zeznań świadków jasno wynika że odwołujący się poza kanałem wykonywał te same czynności co w kanale przy jeszcze bardziej niekorzystnych warunkach;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny i pominięcie zeznań świadków na okoliczności, iż odwołujący się zmuszony był czasem wykonywać poza kanałem takie same czynności jak w kanale, dodatkowo wykonując te prace leżąc na ziemi przy narażeniu na działanie czynników atmosferycznych, w miejscu niezadaszonym. co w sumie było cięższą pracą niż w kanale, gdzie miał przynajmniej dach nad głową; ponadto Sąd nie wziął pod uwagę faktu iż wykonywane przez odwołującego się

prace poza kanałem były również pracami w szczególnych warunkach bądź o szczególnym charakterze, a do których należały prace m.in. przy akumulatorach i w akumulatorowni gdzie trzeba było wymieniać uzupełniać i sprawdzać gęstość płynów, prace przy oczyszczaniu i malowaniu, w trakcie których narażony był na szkodliwe działanie oparów, a także prace związane z naprawą wtryskiwaczy i pomp wtryskowych; Sąd całkowicie pominął zeznania strony i świadków na tę okoliczność.

Wskazując na powyższe apelacja wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości odwołania S. M. i przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury oraz zasądzenie kosztów procesu wg norm. Jako wniosek ewentualny apelacja wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

#### ***Apelacja podlegała oddaleniu.***

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, poczynione ustalenia faktyczne znajdują uzasadnienie w treści zgromadzonego materiału dowodowego i nie są dowolne. Sąd drugiej instancji wskazane ustalenia faktyczne podziela i przyjmuje za własne dla potrzeb rozpoznania sprawy na etapie postępowania apelacyjnego, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, opubl. w OSNAP z 1998 Nr 3, poz. 104, z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAP z 1998 Nr 24, poz. 776). Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył również ani norm prawa materialnego, ani zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji. Zaskarżone rozstrzygnięcie jest trafne i tym samym nie ma podstaw do jego zmiany.

W sprawie jedną sporną okolicznością i właśnie jej dotyczy w istocie apelacja było to – czy wnioskodawca dysponuje on 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Wypada zatem tytułem wprowadzenia przypomnieć w zakresie zasad nabywania emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach, iż zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 184 tej ustawy ubezpieczonym, będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. W myśl ust. 2 powołanego artykułu, dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Natomiast stosownie do ust. 4 art. 32, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, a więc na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w zakresie wieku emerytalnego, rodzaju prac lub stanowisk, oraz warunków, na jakich osobom wykonującym prace określone w ust. 2 i 3 art. 32 tej ustawy przysługuje prawo do emerytury (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). W myśl § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na warunkach w nim przewidzianych są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, natomiast według jego § 4 ust. 1, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy odwołujący się odnośnie spornego okresu powoływała się na wykonywanie prac wymienionych w poz. 16, działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do wspomnianego rozporządzenia tj. wykonywanie miał prac w kanałach remontowych wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, a w apelacji skarżący powoływał się również na poz. 14, działu XIV wykazu A – tj. wykonywanie prac przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy nie podważał tego, że skarżący wykonywał takie prace, nie ulega jednak wątpliwości, iż w świetle zebranego materiału dowodowego nie wykonywał tych prac stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a tylko takie wykonywanie tych prac w świetle §2 ust. 1 rozporządzenia prowadzi do nabycia emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

W orzecznictwie sądowym przy wykładni przepisów dotyczących pojęcia stale i pełnym wymiarze czasu pracy przyjmuje się, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Odstępstwa od tej reguły są nieliczne. Jedno z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86). W okolicznościach niniejszej sprawy żadne z odstępstw nie zachodzi, a w świetle niepodważonych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego już sama liczba kanałów istniejących w przedmiotowej Spółdzielni (...), których było 3 przy liczbie jednocześnie pracujących mechaników na zmianie (8-9) czyniła niemożliwym wykonywanie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach. Z ustaleń Sądu nie wynika przy tym podział czynności między mechaników w taki sposób by część z nich pracowała lub specjalizowała się przy pracach w kanale, a pozostała część na innych pracach. Z ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika też, aby (...), w której pracował skarżący specjalizowało się wyłącznie w wymianie układów mechanicznych podwozi pojazdów samochodowych lub w zakresie montażu i demontażu silników, co mogłoby uprawdopodobnić wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu jedynie prac w kanałach remontowych. Nadto zasady doświadczenia życiowego, ale także treść zeznań świadków wskazują, że naprawy wymagały wykonania prac nie tylko w kanałach, a także poza nimi. Samo wymontowanie elementu pojazdu a następnie jego naprawa poza kanałem nie daje podstaw do kwalifikowania takiej pracy jako w całości wykonywanej w kanale, zwłaszcza, że demontaż i ponowny montaż nie jest z reguły skomplikowany i czasochłonny np. przy naprawie skrzyni biegów, elementów podwozia, których jedynie część napraw jest wykonywana w kanale remontowym (por. wyrok SN z 24 lutego 2015r. II UK 121/14).

Podkreślenia wymaga, iż wnioskodawca u tego samego pracodawcy w 2000 roku uzyskał świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach na okres późniejszy (od 25.08.1981 do 31.01.1986 r.) na stanowisku operator dźwigu na samochodzie J., a zatem w momencie wystawienia tego świadectwa ani wnioskodawca ani jego pracodawca spornego okresu sami nie zaliczali do okresu pracy w szczególnych warunkach (k. akta osobowe świadectwo z dnia 6.7.2000r.).

Reasumując rozważania, wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy trafnie i w granicach przysługującego mu prawa do swobodnej oceny dowodów ustalił, iż okres zatrudnienia skarżącego w Spółdzielni (...) w Ł. od 06.06.1977r. do 24.08.1981r. nie może być uznany za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Wypada też zauważyć, iż ustalenia Sądu Okręgowego co do niezaliczenia tego okresu do okresu pracy w szczególnych warunkach korespondują ze świadectwem wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionym w dniu 6 lipca 2000r. przez Spółdzielnię (akta osobowe i rentowe), gdzie tego okresu do prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie zaliczono.

Skutkiem natomiast niezaliczenia tego okresu jest niespełnianie przez skarżącego koniecznego warunku do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym tj. posiadania co najmniej 15-let pracy w szczególnych warunkach.

Z tych przyczyn wniesiona apelacja podlegała oddalaniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczona na zasadzie art. 102 k.p.c.

Zasadą w procesie cywilnym jest, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). Tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej część kosztów procesu albo nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102 k.p.c.). Przepis art. 102 k.p.c. jako szczególnie nie podlega wykładni rozszerzającej ( postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2010 r. II CZ 76/10). W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się stosowanie art. 102 k.p.c., gdy strona przegrywająca znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu (wyrok SN z dnia 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz. 138), albo gdy dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów (wyrok SN z dnia 6 grudnia 1973 r., I PR 456/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 154), gdy sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter (postanowienie SN z dnia z 27 kwietnia 1971 r., I PZ 17/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 222). Odnosząc to do sprawy niniejszej trzeba zauważyć, iż wnioskodawca był subiektywnie przekonany o zasadności swojego odwołania, a nadto jego aktualna sytuacja majątkowa nie jest najlepsza w związku ze spadkiem zapotrzebowania na świadczone przez niego usługi koparką, i w konsekwencji dochodami ledwie starczającymi na opłacanie składek na ZUS (00:08:54 ;k. 38 jego wyjaśnienia) .